

Nowenna do Matki Bożej z Lourdes, 2 – 12 lutego

NOWENNA PRZED ŚWIĘTEM NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Z LOURDES I ŚWIATOWYM DNIEM CHOREGO

(codziennie można dodać własną intencję)

Dzień pierwszy, 2 lutego

„Miłość do cierpiących jest znakiem i miarą poziomu cywilizacji i rozwoju narodu” (Jan Paweł II).

O Pani nasza z Lourdes, która wzywana jesteś z wielką ufnością jako pośredniczka łask i miłosierdzia, uproś nam łaski, których potrzebujemy dla naszego uzdrowienia duchowego i fizycznego.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności. Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją. Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”. Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści

i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,

wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych

i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,

którym Ewangelia obiecuje pociechę,

i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym

za zbawienie świata.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień drugi, 3 lutego

„Wielu braci i siostr wciąż jeszcze nie otrzymuje niezbędnej pomocy lekarskiej.

Jest to wielka niesprawiedliwość, która przynagla do niezwłocznego działania wszystkich, a zwłaszcza tych, na których spoczywa wielka odpowiedzialność w sferze polityki i gospodarki” (Jan Paweł II).

O Pani nasza z Lourdes, której potęga jest tak wielka w Niebie, że Twoje prośby nigdy nie zostają odrzucone,

**Ty, która bogata jesteś w miłosierdzie i moc.
Uproś nam u Syna swego łaski, o które z ufnością prosimy.**

Boże, doświadczam wielkiego bólu, kiedy obserwuję postawy służby zdrowia odpowiedzialnej za opiekę nad chorymi, cierpiącymi oraz postawy decydujących o jej dotowaniu i rozwoju.

Dziękuję za czynione dobro, ale widzę, jak jeszcze wiele do uporządkowania. Daj kierującym mądrość, odpowiedzialność i siły do odkrywania ciągle na nowo sensu swojej misji niesienia pomocy człowiekowi, który jej potrzebuje, który na nią czeka.

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności. Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją.

Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”.

Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści

i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,

wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych
i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,
którym Ewangelia obiecuje pociechę,
i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym
za zbawienie świata.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień trzeci nowenny 4 lutego

„Cierpienie człowieka, cierpienie ludzi, którego nie da się uniknąć, przyjęte w duchu wiary, jest źródłem mocy dla cierpiącego i dla innych” (Jan Paweł II).

O Pani nasza z Lourdes, która objawiłaś swoją miłość dla grzeszników,
polecając Bernadecie modlić się za nich.
Nasze grzechy sprawiają, że nie jesteśmy godni zbliżyć się do Ciebie, ale z
ufnością prosimy: wyjednaj nam skruczę za grzechy i łaskę szczerzej
spowiedzi.

Boże, kiedy spotyka mnie cierpienie, tyle we mnie buntu, gniewu, znaków
zapytania.
Tak trudno zrozumieć, że Ty jesteś w tym wydarzeniu.
Brak mojej pokory, przyjęcia Twojej woli.
Daj mi łaskę otwartego i odważnego serca, bym potrafił przyjmować Twój
plan wobec mnie, nawet gdy przychodzi cierpienie.
Bym potrafił być znakiem wielkich darów, którymi mnie obdarzasz, a swoją
postawą dawał świadectwo mojej wiary w pełnym zaufaniu Tobie, bym
pokazywał, że Ty jesteś Panem życia i śmierci.

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności. Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją. Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”. Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

**Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści
i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,
wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych
i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,
którym Ewangelia obiecuje pociechę,
i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym
za zbawienie świata.**

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień czwarty, 5 lutego

„Pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim – pojedynczym osobom, instytucjom religijnym, organizacjom pozarządowym – którzy z godną podziwu gorliwością służą chorym i cierpiącym.

Mam na myśli w szczególności rzeszę zakonników i zakonnic, którzy wspólnie z licznymi świeckimi pracują w szpitalach i w małych ośrodkach zdrowia krajów najuboższych, pośród trudności i konfliktów, ryzykując nawet własne życie, aby ratować życie braci” (Jan Paweł II).

O Pani nasza z Lourdes, przychodzimy do Ciebie, jako do Tej, która nigdy nikomu nie odmawia swego miłosierdzia.

Przybądź nam z pomocą, o Maryjo, i uproś nam czystość duszy i ciała.

Boże, moje myśli kierują się do wszystkich, którzy posługują chorym, którzy pochylali się nade mną.

Dziękuję za to, że postawiłeś ich przy mnie.

Daj siłę i moc wszystkim w trudnej służbie dla drugiego człowieka.

Ludziom posługującym chorym daj łaskę odkrywania w nich Ciebie.

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności. Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją.

Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”.

Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści

i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,

wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych

i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,

którym Ewangelia obiecuje pociechę,

i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym

za zbawienie świata.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień piąty nowenny 6 lutego

„Ludzie samotni, odepchnięci, psychicznie chorzy, fizycznie upośledzeni są wszędzie.

Czy mamy dla nich czas?

**Pamiętajcie, cokolwiek uczynicie tym ludziom, uczynicie samemu Bogu...”
(Matka Teresa z Kalkuty).**

**O Pani nasza z Lourdes, dziękujemy Ci za Twą troskliwość nad nami,
ponieważ nigdy nie przestajemy być Twoimi dziećmi.
Nawróć wszystkich grzeszników, aby pojednali się z Bogiem i pomiędzy sobą.**

Boże, szybko przemijają dni mojego życia.

**Często biegnę, nie zauważając drugiego człowieka, szczególnie tego
potrzebującego.**

Zapominam, że to Ty w nim przychodzisz do mnie.

**Tracę wiele czasu, a potrzeba jednego – realizować tak konkretnie Twoją
miłość.**

**Proszę, wyzwól mnie z obojętności i daj siły, bym się zatrzymał i zauważył
Ciebie, który wołasz o miłość.**

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

**Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za
wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę
obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia.**

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności.

Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją.

Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”.

**Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem
życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata,
bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za
nami.**

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści

i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,

wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych

i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,

którym Ewangelia obiecuje pociechę,

i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym

za zbawienie świata.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień szósty, 7 lutego

„Jestem świadoma, że jesteśmy małą kroplą w wielkim oceanie nędzy i cierpienia, ale jeżeli nie byłoby tej kropli, to ludzkie cierpienie i nędza byłyby jeszcze większe...” (Matka Teresa z Kalkuty).

O Pani nasza z Lourdes, która znosiłaś wszystko z największą cierpliwością, uproś nam męstwo potrzebne do znoszenia chorób i cierpień duchowych, które pragniemy ofiarować Bogu, jako wynagrodzenie za grzechy świata oraz w intencjach Kościoła Świętego.

**Boże, zauważam, że dziś liczy się siła, zdrowie, odwaga itd.
Nie ma miejsca dla ludzi doświadczonych chorobą, cierpieniem, słabością.
Wyrzuca się ich poza margines życia – domy starców, odosobnienie, a w
konsekwencji eutanazja.
Tragizm człowieka.
Brak chrześcijańskich postaw w służbie, oddaniu dla innych ludzi.
Panie, otwórz me serce na Twoją miłość.
Umocnij tą miłością wszystkich posługujących chorym.**

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

**Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za
wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę
obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia.
Przez Chrystusa Pana naszego.
Amen.**

**Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności.
Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją.
Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”.
Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem
życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata,
bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za
nami.**

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze bolesti

i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,

wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych

i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,

którym Ewangelia obiecuje pociechę,

i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym

za zbawienie świata.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień siódmy, 8 lutego

„Bycie blisko chorego jest niezbędne, winna jednak temu towarzyszyć ewangelizacja środowiska, w którym żyjemy” (Benedykt XVI).

O Pani nasza z Lourdes, któraś powiedziała do Bernadety: „Nie obiecuję ci szczęścia na tym świecie, lecz w innym”, pozwól nam zrozumieć wartość cierpienia, które sama u stóp krzyża przeżyłaś.

Boże, widzę świat ludzi troszczących się o zdrowie, urodę, skoncentrowanych na sobie, uchylających się od posługi wobec potrzebujących.

Konieczna jest ewangelizacja naszego otoczenia, by było zdolne bezinteresownie wyjść ku drugiemu człowiekowi.

By nie zabrakło gestów miłości, ale również opieki modlitewnej nad chorymi, cierpiącymi.

Być może choroba kogoś bliskiego pomoże odkryć na nowo wartość, sens i cel życia każdego z nas.

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności. Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją. Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”. Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

**Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści
i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,
wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych
i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,
którym Ewangelia obiecuje pociechę,
i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym
za zbawienie świata.
Przez Chrystusa Pana naszego.**

Amen.

Dzień ósmy, 9 lutego

„Cierpienie, ból, niepowodzenie to są pocałunki Jezusa, to znaki, że już jesteś tak blisko Jezusa na krzyżu, że może Cię pocałować” (Matka Teresa z Kalkuty).

O Pani nasza z Lourdes, Niepokalane Poczęcie, Dziewico czysta i bez skazy, uproś nam łaskę czystości, abyśmy mogli przeciwstawić się okazjom do grzechu i zwrócić się w modlitwie przeciwko wszystkim zagrożeniom, które przynosi świat, szatan i ciało.

Boże, chcę Cię dziś prosić o dar zrozumienia, że cierpienie to szczególna łaska, wybranie, ścisła relacja z Chrystusem cierpiącym, współuczestnictwo z Nim w zbawczej misji świata.

Dotknij tym darem wszystkich chorych, by zrozumieli, że mogą swoją ofiarą wyprosić niebo nie tylko dla siebie, ale nieść także ratunek innym, tym, którzy zagubili się w tym świecie.

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności. Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją.

Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”.

Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości. Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści

i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,

wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych

i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,

którym Ewangelia obiecuje pociechę,

i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym

za zbawienie świata.

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

Dzień dziewiąty nowenny 10 lutego

„Potrzebne jest duszpasterstwo zdolne pokrzepiać chorych w cierpieniu, pomagające im przemieniać swój los w moment łaski dla siebie i innych dzięki żywemu uczestnictwu w misterium Chrystusa” (Benedykt XVI).

O Pani nasza z Lourdes, która tak bardzo polecałaś pokutę, uproś nam łaskę przyjęcia dobra, które Bóg daje.
Spraw, abyśmy zrozumieli wszelkie zło grzechu i jego nieobliczalne skutki dla naszego życia doczesnego i wiecznego

Boże, oddaję Ci wszystkich tych, których wezwałeś w szczególny sposób do pójścia za Tobą: kapłanów, a zwłaszcza posługujących chorym.
Niech prowadzi ich Twoja miłość, by potrafili być dobrymi narzędziami w Twoich dłoniach i dawali Ciebie tym, do których ich posyłasz.
Niech nigdy nie zabraknie im radości w postudze.

Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Każdego dnia nowenny:

Miłosierny Boże, przyjdź z pomocą naszej słabości i spraw, abyśmy za wstawiennictwem Niepokalanej Rodzicielki Twojego Syna, której pamiątkę obchodzimy, dźwignęli się z naszych grzechów do nowego życia.
Przez Chrystusa Pana naszego.
Amen.

Boże, otacza mnie świat pełen egoizmu, pychy, indywidualizmu, obojętności.
Trudno odnaleźć miłość, tę prawdziwą – Twoją.
Ważniejsze staje się „mieć” niż „być”.
Pragnę dziś wołać, bym potrafił zmieniać ten świat swoim świadectwem życia, bym niósł swoją postawą orędzie ratunku, uzdrowienia dla świata, bym był znakiem Twojej miłości.
Maryjo, matko Boga i ludzi, módl się za nami.

Święta Bernadetto, módl się za nami.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

Modlitwa za chorych

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści

**i objawił nam wartość tajemnicy cierpienia,
wysłuchaj nasze prośby zanoszone za chorych
i spraw, aby pamiętali, że należą do tych,
którym Ewangelia obiecuje pociechę,
i aby czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym
za zbawienie świata.**

Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen.

LITANIA ZA CHORYCH

**Kyrie, elejson!
Chryste, elejson!
Kyrie, elejson!**

**Chryste usłysz nas!
Chryste, wysłuchaj nas!**

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami

Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami

Boże, który stworzyłeś człowieka na Twoje podobieństwo i nie chcesz jego zniszczenia, zmiłuj się nad nami

Boże, który naszym pierwszym rodzicom po ich upadku dałeś nadzieję, że będą mieli Zbawiciela...

Boże, który rozkazałeś Mojżeszowi na pustyni wystawić miedzianego węża,

aby Izraelici patrząc na niego nie umierali od ukąszenia węży, zmiłuj się nad nami

Boże, który stworzyłeś rozmaite lekarstwa i zioła dla uleczenia naszych chorób...

Boże, który ulitowałeś się nad łzami i modlitwą króla Ezechiasza i przedłużyłeś mu życie...

Boże, który wielu sposobami doświadczonego Hioba na końcu wspaniale nagrodziłeś...

Boże, który pobożnego Tobiasza ciężko dotknął utratą wzroku, a potem wzrok mu przywróciłeś...

Boże, który chcesz nas oczyścić przez cierpienia jak złoto w ogniu, zmiłuj się nad nami

Jezu, który przyszedłeś dla uzdrowienia chorych, pocieszenia strapionych i otarcia łez naszych...

Jezu, który uzdrowiłeś chorego od trzydziestu ośmiu lat mocą Twego słowa...

Jezu, który wskrzesiłeś Łazarza od czterech dni umarłego, zmiłuj się nad nami

Jezu, który trędowatych uleczyłeś, ślepym przywróciłeś wzrok, głuchym słuch, niemym mowę, a tych, którzy z ufnością dotknęli się skraja Twojej szaty, obdarzyłeś zdrowiem...

Jezu, mężu boleści, który znasz nasze słabości z doświadczenia...

**Jezu, który poszedłeś na śmierć, jak baranek daje się prowadzić na zabicie,
zmiłuj się nad nami**

Bądź nam miłosiwny, przepuść nam, Panie

Bądź nam miłosiwny, wysłuchaj nas, Panie

Od grzechu, który śmierć zadaje duszy, zachowaj nas, Panie

**Od takiej śmierci, która prowadzi do wiecznego potępienia, zachowaj nas,
Panie**

Od sidła i chytryści szatańskiej, zachowaj nas, Panie

Od wszelkich niebezpieczeństw, zachowaj nas, Panie

Od upadku na duchu i niepokoju serca, zachowaj nas, Panie

My grzeszni, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie

**Abyś nas na końcu życia do wiecznego odpoczynku przyjąć raczył, Ciebie
prosimy, wysłuchaj nas, Panie**

**Abyśmy mogli do końca wytrwać i dostać się do szczęśliwej wieczności,
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie**

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Módlmy się:

Boże, Twój Syn dźwigał nasze boleści i objawił nam tajemnicę wartości cierpienia, wystuchaj nasze prośby za chorego brata (chorą siostrę) N. i wszystkich chorych; spraw aby pamiętali, że należą do grona tych, którym Ewangelia obiecuje pociechę i czuli się zjednoczeni z Chrystusem cierpiącym za zbawienie świata.

**Przez Chrystusa, Pana naszego.
Amen.**